

Wydział Sztuki i Nauk o Edukacji

Instytut Sztuk Plastycznych

Uniwersytet Śląski w Katowicach

## **Recenzja pracy doktorskiej mgr Pamelii Bożek „Z ziemi polskiej do Polski”**

**Otwarty zbiór podstawowych danych oraz Ocena dorobku artystycznego na poziomie obiegu. Pierwsze zaskoczenie.**

Po raz pierwszy w swojej historii pisania recenzji mam problem z przełożeniem tego co czuję, myślę, chciałabym wyłożyć, z uwagi na wagę zarówno ocenianego „przedmiotu” jak i osoby oddającej materiał do oceny (swoją drogą jednego od drugiego nie da się oderwać).

Mgr Pamela Bożek, ur. 1991 w Stargardzie – artystka sztuk wizualnych. Jej działalność w duchu (post)sztuki to jednocześnie odkrywanie miejsc w obszarze sztuki, które nadążają za zmianami paradygmatycznymi w tym obszarze. W przekazanym materiale nie znajduję wprost wyłożonej ścieżki uczestnictwa w polu dóbr kulturowych czy udostępniania sytuacji (post)artystycznych, co od razu uznałam za znaczące (pierwsze zaskoczenie). Ale też w zleceniu sporządzenia recenzji nie znajduję informacji, że należy przeanalizować także dorobek kandydatki na doktorę. Pozwoliłam sobie jednak na zrekonstruowanie osoby z perspektywy pola obiegu sztuki, czyli tego obszaru, w którym dochodzi do ujawnienia działalności artystycznej artystek\_ów. Otrzymałam imponujący spis instytucji i momentów

spięcia świata sztuki ze światem społecznym. Wspomnę niżej tylko o paru z szacunku dla doktorantki oraz wagi problemu, o którym mamy rozprawiać.

Na stronie Muzeum Sztuki Nowoczesnej, w ramach Programu Warszawa w Budowie czytamy, że „[p]racuje we współpracy z małymi społecznościami. Wydaje kwartalnik „WIZAVIS” współtworzony przez uchodźczynie i uchodźców. Jest współautorką akcji intrologatorskiej Notesy z Łukowa, wspierającej ekonomicznie uchodźczynie w Polsce. Stypendystka 2. edycji Stypendium im. Bogny Olszewskiej w Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie.”<sup>1</sup>

Labirynt w Lublinie uzupełnia ten obraz następująco: „Studentka Środowiskowych Studiów Doktoranckich na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, absolwentka tamtejszego Wydziału Rzeźby; laureatka stypendium Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego (2019) oraz 2. edycji stypendium im. Bogny Olszewskiej (2019); (...). Zajmuje się praktykami postartystycznymi o charakterze partycypacyjnym oraz zagadnieniami wizualnymi w kontekście mechanizmów wykluczania i stygmatyzacji.”<sup>2</sup>

Dzięki współpracy z Centrum Kultury Zamek w Poznaniu do tej biografii dołączają kolejne ważne kawałki. „[D]oktorantka ASP w Krakowie, we współpracy z promotorkami dr hab. Iwoną Demko i dr Krzysztofem Wodiczko finalizuje rozprawę doktorską pt.: „Z ziemi polskiej do Polski. Praktyki postartystyczne na rzecz wspólnoty, troski i ekonomicznego wsparcia osób z doświadczeniem uchodźczym”, która ma charakter zbioru/podręcznika etycznych praktyk postartystycznych na rzecz osób z doświadczeniem uchodźczym i migranckim w Polsce. Jako artystka od 2018 roku realizuje działania wspólnotowe i projekty o charakterze uczestniczącym we współpracy z osobami z doświadczeniem uchodźczym, w tym z dziećmi i kobietami przebywającymi w ośrodkach dla (...)”.<sup>3</sup>

---

<sup>1</sup> <https://wwb12.artmuseum.pl/pl/prace/wasze-rzeczy> (data dostępu: 1.07.2023)

<sup>2</sup> <https://labirynt.com/3plagi/pamela-bozek/> (data dostępu: 1.07.2023)

<sup>3</sup> <https://ckzamek.pl/wydarzenia/9016-pamela-bozek-krywenka-kaczeczka-herstoria-i-niepro/> (data dostępu: 1.07.2023)

Z warszawskiej Jasnej 10, czyli Krytyki Politycznej wyczytać można jeszcze inne istotne określenia. „[A]rtystka wizualna i aktywistka, zajmuje się działaniami postartystycznymi bazującymi na budowaniu wspólnot i więzi. (...) Współpracuje z organizacjami pozarządowymi działającymi na rzecz migrantów i migrantek, między innymi ze Stowarzyszeniem „Dla Ziemi”, Fundacją Ocalenie, Fundacją EMIC, Fundacją Kobiety Wędrownie, Fundacją Dla Wolności, Stowarzyszeniem Homo Faber. (...)”.<sup>4</sup>

I na koniec z wielu innych przywołam jeszcze instytucję ważną dla sztuki dalekiej od usztywnienia, czyli CSW Kronikę w Bytomiu, gdzie o Paulinie Bożek dodatkowo piszą, że „[A]rtystka wizualna i aktywistka na rzecz praw człowieka, feministka. (...)”.<sup>5</sup>

Podsumowując ocenę zobiekttywizowanego dorobku mogę jedynie dodać, że przywołane wyżej instytucje, kuratorki\_rzy, które stoją za tymi wydarzeniami zaświadczą o wartości przedsięwzięć, powinny wystarczyć za każde moje kolejne, pozytywne zdanie w opiniowanym zakresie.

## Wstęp. Drugie zaskoczenie

Dziełem oddanym do recenzji jest rozprawa mgr Pamelii Bożek zatytułowana „Z ziemi polskiej do Polski”. I tak jak w punkcie pierwszym czyli rozpoznawania dorobku i biografii artystki tak i na tym poziomie zapoznawania się z materiałem doznałam zaskoczenia i olśnienia. Jak sama autorka zbioru pisze „to **herstoria współdziałania/współpracy/współbycia/robienia rzeczy razem** (podkr.wł.JW). Stanowi

---

<sup>4</sup> <https://warszawa.krytykapolityczna.pl/dzialanie/pogram-solidarnosciowy/bozek-jurczak/>;  
<http://miejsce.com/sztuka/z-ziemi-polskiej-do-polski/?fbclid=IwAR18o5ltealXnx3YqTmA-9Y-o1TbIDdvePg7G1hW4zTrlyhYArYEB6bTU2A>  
(data dostępu: 1.07.2023)

<sup>5</sup> <https://kronika.org.pl/wystawy/naplyw-sil-pamela-bozek-liliana-zeic;>  
<https://pamelabozek.tumblr.com/> (data dostępu: 1.07.2023)



podsumowanie doświadczeń zebranych (...) podczas sześciu lat artystycznych badań i działań poświęconych zaangażowaniu sztuki w obronę praw człowieka, budowanie wspólnot, relacji i społeczności. **To także kolekcja** wytworzonych i sprawdzonych podczas pracy artystycznej i edukatorskiej **narzędzi empatycznej współpracy z osobami z doświadczeniem uchodźczym oraz osobami tworzącymi instytucje kultury i organizacje pozarządowe** (podkr.wł.JW). *Z ziemi polskiej do Polski* jest jednocześnie bardzo osobistą opowieścią o próbach wyobrażenia sobie alternatywnej rzeczywistości i lepszego świata." (s.2). Przywołany pierwszy akapit rozprawy jest jednocześnie tym wszystkim, co oddaje nam Bożek do wglądu, oceny, ale i osadzenia w sobie. Cytat z Jerzego Ludwińskiego wiszący na samym szczycie strony wstępu od razu sygnalizuje nam, że całości nie należy rozpatrywać w kategoriach tradycyjnie pojmowanej sztuki, ale jako jej ciąg, przejaw rozwoju, jej inne, nowe, większe możliwości. Nic więcej zatem mi nie pozostało jak przystąpić do czytania i tropienia wyłożonych w tych kilku liniijkach tła, celów, narzędzi, powodów, efektów. Na 285 stronach odnalazłam znacznie więcej (plus 9 stron bibliografii, co też jest znaczące).

Całość została podzielona na cztery części.

**Część pierwszą** (ss.14-56) stanowi esej, jak twierdzi, chociaż dla mnie jest to bardziej wyznaczenie terytorium w kilku przestrzeniach: czasowej, znaczeniowej, geograficznej i symbolicznej. Na tych właśnie kartach wyodrębnia bohaterki\_bohaterów swojej, rozwijanej w ramach praktyk artystycznych, empatii i troski: cudzoziemki i cudzoziemcy, migrantki\_migranci, wskazuje również moment, kiedy to stało się dla niej znaczące (2018 rok, chociaż to nie jest najstarsza data, którą przywołuje w tym kontekście). Do tego należy także zwrócić uwagę na moment przesunięcia się w ogóle artystki na mapie możliwości i zajmowania pozycji z uwagi na płęć i macierzyństwo oraz jej świadome używanie tych wartości w procesie wytwarzania własnego języka artystycznego i przesuwania niemożliwego (nadawania widoczności) poprzez tworzenie reprezentacji artystycznej. Obrazuje ten sposób tworzenia efektami „Ćwik”, „Plenum”, „Jabłońskiej”, „Grabskiej”, „Moskal”. Zyskuje w ten sposób „nowy”, a na pewno autorowi, język estetyczny dla własnych działań i ich siły oddziaływania. [1.moment i miejsce, w którym jesteśmy jest wystarczająco dobre, jest wielki i dobry; 2.współbrzmienie prac osób opiekujących się dodają otuchy, wnoszą nową perspektywę w przestrzeni wystawienniczej; 3.macierzyństwo to oswojenie czasu i trwania;

4.przyjaźń z inną matką-artystką wzmacnia, daje wspólnotę; 5.opieka\_sojusznictwo to narzędzie poznawania świata].

Mam takie poczucie, że przywołane efekty są do rozpisania i rozważenia nie tylko jako motywacje czy siostrzane działania. W dysertacji mają charakter roboczy, nieusystematyzowany, wręcz impresyjny. To bardziej spis przeczuć, doświadczeń niż porządek. Traktuję go jednak poważnie i jako interesujący wkład w poszukiwanie nowej metodologii niż li tylko listę obecności ważnych dla Bożek artystek.

To co znacznie mocniej zostało uchwycone i opisane to gościnność. Tutaj wskazuje źródło teoretyczne i praktyczne, jak również przedstawia propozycje jej traktowania jako kategorii istotnej zarówno dla projektu (poszerzenie dzieła), jak i miejsca udostępniającego (się) dla zaangażowania artystycznego/postartystycznego/aktywistycznego. Pamela Bożek opiera gościnność zwłaszcza na tekstach Luce Irigaray oraz Hansa Georga Gadamera. Niezwykle ważne wyjaśnienie/poszerzenie pojęcia gościnności znajduję na 51 stronie „Być może jednak migracyjne doświadczenie sztuki w jakimś nieuchwytnym, trudnym do zdefiniowania wymiarze stanowi o jej potencjale relacyjnym i wspólnototwórczym (jeśli szczęśliwie zdecyduje się osiedlić w regionie takiego zaangażowania). (...) Gościnne dzieło sztuki (...) jest wyprawą w nieznaną (...), jest pamiątką po spotkaniu (...)” Zachęcałabym jednak do jeszcze głębszej eksploracji zastanych w polu nauki rozważań o gościnności, tych, które uwzględniają ważne dla autorki cechy specyficzne dla polskiej odmiany tej wartości DZISIAJ.<sup>6</sup>

Pierwsza część kończy się niespodziewanie. Autorka zapowiada jednak w kilku miejscach wstępu, że nie tylko to o czym pisze jest dziełem, ale sposób pisania również wynika z głębokich przemyśleń. Trudno jest więc oceniać czy powinno się znaleźć miejsce dla podsumowania skoro luźna forma była zamierzona. Myślę jednak, że zabieg postawienia ważnych pojęć w sąsiedztwie (obszarze zawężonym do paru linijek) nie wpłynęłoby negatywnie na walor autorski rozprawy.

---

<sup>6</sup> Zob.: A.Pisarek, *Gościnność polska. O kulturowych konkretyzacjach idei*, [https://www.researchgate.net/publication/326915056\\_Gościnność\\_polska\\_O\\_kulturowej\\_konkretyzacji\\_idei\\_Polish\\_hospitality\\_On\\_the\\_cultural\\_concretization\\_of\\_the\\_idea/link/5b6c2d5992851ca65053b73f/download](https://www.researchgate.net/publication/326915056_Gościnność_polska_O_kulturowej_konkretyzacji_idei_Polish_hospitality_On_the_cultural_concretization_of_the_idea/link/5b6c2d5992851ca65053b73f/download) D.Rancew-Sikora, *Gościnność - rozstanie z ideałem*, Wydawnictwo Scholar, Warszawa 2021 (dostęp: 01.07.2023)



**Część druga** (ss.57-86) jest mozaiką tekstów publicystycznych, głosów artystek\_artystów, tekstów kultury, procedur z okresu obejmującego lata 2015-23. Moje pierwsze odczucie po zapoznaniu się z tymi prawie trzydziestoma stronami było znowu bliższe zaskoczenia, bo są zbiorem notatek, które mogłyby być rozdzielone między częścią pierwszą a trzecią, czyli część druga mogłaby nie istnieć jako osobna. W abstrakcie Pamela Bożek pisze, że „Część druga rozprawy przybliży sytuację osób z doświadczeniem migracyjnym i uchodźczym w Polsce z perspektywy społeczno-politycznej od roku 2015-2023. Stanowi niezbędny dla zrozumienia analizowanych działań artystycznych kontekst i staje się tłem (...)” Dobór tych kawałków patchworku oparty jest na wybranych hasłach z transparentów niesionych podczas demonstracji w 2021 w Polsce. Okazuje się jednak szybko, że nie jest wskazaniem metodologicznym, ale wskazaniem punktów niezgody, kumulacji niesprawiedliwości społecznej i równocześnie zbiorem tytułów dla kolejnych fragmentów drugiej części (Potrzeba bezpieczeństwa nie jest zbrodnią; Nikt nie jest nielegalny; Stan wyjątkowego okrucieństwa; Rozkaz nie zwalnia od winy; Gdzie są dzieci?). Dwa ostatnie podtytuły już nie są najprawdopodobniej z listy haseł, bo są w rzeczywistości fragmentami publikacji zaangażowanych: Prawa kobiet w Czecheni; Nic nowego. Co jednak ważne. Mimo tych strukturalnych uchybień autorka osiąga cel, czyli rekonstruuje przed czytelniczką sytuację społeczno-polityczną osób z doświadczeniem migracyjnym i uchodźczym w Polsce z perspektywy osoby zaangażowanej, z niejako samego środka przywołuje uwierające momenty. Dlatego mamy jednocześnie do czynienia z uzasadnieniem poczucia niesprawiedliwości i nierówności społecznej, a także z uzasadnieniem własnego zaangażowania, ale nie jest to diagnoza całości zjawiska/stanu rzeczy.

**Część trzecia i czwarta**, czyli wybrane działania artystyczne i aktywistyczne zrealizowane w latach 2018-2023 i „Słoń”. Jest to zestawienie projektów/działań/praktyk artystycznych od roku 2018 do teraz, czyli: Polonia. Z ziemi polskiej do Polski; Notesy z Łukowa; Wasze Rzeczy; Mini-rozmówki polsko-czeczeńskie/czeczeńsko-polskie; Wiza-Vis #1 droga; Wiza-Vis#2 kwarantanny; Bezgraniczna Pomoc; Zachęta do opieki; chleb to хлеб / زبج / хліб / Бениг; Wezwij Posiłki; PL 2021 PBAM 52.746795, 23.609121; SŁOŃ/СЛОИ; SŁOŃ NA WOLI/ СЛОИ НА ВОЛИ; Dajemy Wam Porozumienie.

Mimo że mamy podział na konkretne wydarzenia umieszczone w miejscu, czasie, przestrzeni społecznej i kulturowej to trudno nie czytać tego jako **ciągłej praktyki postartystycznej** Pameli Bożek. Jako osoba powołana do recenzji uznaję całość jako łańcuch praktyk wynikających z feministycznego, macierzyńskiego, troskliwego, głęboko humanistycznego i artystycznego czucia świata. Tego rodzaju „reakcja” to równocześnie wypracowywanie oryginalnego języka (post)artystycznego w zakresie tworzenia i opisu, to poszerzanie pola możliwości, poszerzanie (rozszerzanie) pola obiegu i odbioru. Artystka wprowadza, uwypukla, wytrąca przy okazji kilka kategorii, które oczywiście są w sztuce obecne od dawna, ale inaczej, gdyż na modłę konserwatywną. Spróbuję wyłuskać te najważniejsze:

- **czas**, dla procesów takich jak opieka, troska, relacje, czyli tych wartości, które być może mieściły się w sytuacji artystycznej ujętej przez estetyków tworzących teorie dla nowych paradygmatów w sztuce, ale nie dla tak „zwykłych” czynników przyjmowanych jako oczywiste; w czasach kryzysu więzi społecznych namysł nad tą rolą sztuki wydaje się kluczowy;
- **robienie rzeczy razem**, czerpanie przyjemności ze wspólnego działania, rozwój działań sojuszniczych, empatia w miejsce wspólnego doświadczenia;
- **robienie „daru” nie do przyjęcia**, budowanie świadomości kapitalistycznego podłoża wszystkiego;
- traktowanie każdej\_każdego jako współautorki, **praca kolektywem**;
- **edukacja, dzielenie się**, identyfikacja.

To, co sama autorka pisze ss.160-161: „skorzystanie z kapitału symbolicznego (...) Narodowej Galerii Sztuki (...) na rzecz osób, dla których widzialność (...) mogą przyczynić się do rozwoju (...); razem; rozmowy; spotkania (...); stworzenie warunków do poznania twórczyń i twórców (...), skosztowania (...), doświadczenia atmosfery kolektywnego działania napędzanego entuzjazmem i wiarą, że to co szczerze i autentyczne, jest najbardziej wartościowe i nie musi się zmieniać, by być docenione/lubiane/szanowane/chciane; (...) praktykowanie gościnności; tworzenie przestrzeni do samorzecznictwa; szukanie tego co wspólne; celebracja/wczesne wstawanie; pieczenie (...); podtrzymywanie (...); opiekowanie się (...); jedzenie; karmienie; decyzja o dalszej współpracy; współtworzenie instytucji sojuszniczej; nauka słuchania (...)



ćwiczenie empatii.” Ten fragment jest niejako spisem zdaje się wszystkich wartości podniesionych, zrehabilitowanych, wprowadzonych w aktywności artystycznej Pameli Bożek i tym samym do instytucji.

Artystka uznaje, że sztuka ma aktualnie ważniejsze tematy niż stawianie pomników i konsekwentnie od kilku lat udowadnia, że jeśli już to pomniki społeczne one mają sens i rozwijają samą sztukę i łączą ją z prawdziwą rzeczywistością. Jej świadomość „postartystycznych aktywności, które wyrosły na gruzach gmachów pojęciowych sztuki współczesnej, dają możliwości myślenia i działania i teoriopraktyki poza zmurszałymi konwencjami artystycznej nowoczesności” (s.s.194-195) jest godna nie tak podziwu (choć to też), ale przede wszystkim włączenia się i współdziałania. Praktyka artystki jest aktem odwagi, bo nie oznacza wyłącznie ujawnienia biograficznych/życiowych trudów, ale jest też walką z siłą systemową instytucji, w której przyszło jej działać. Kiedy czytam, że jej „celem jest budowanie siły i sprawczości w obliczu procesów, na które żadne z nas nie miało wpływu, a także wyzwalanie/odzyskiwanie optymizmu” (s.195) to nie mam wątpliwości, że prezentuje wiedzę w zakresie tak badanego /eksplorowanego obszaru, posiada umiejętności samodzielnego (choć przez wspólnotę/kolektyw) prowadzenia pracy naukowej jak i artystycznej czego dowodem jest z jednej strony cała praca doktorska „Z ziemi polskiej do Polski”, jak również wszystko to, co w niej opisała. Dodam, że sama działam w podobnych warunkach, używam homologicznych strategii, narzędzi, praktyk, samotnie wychowywałam syna więc czytając drżałam wielokrotnie, bo czułam to wszystko czego nie dało się napisać, z czym osoba tak pracująca zostaje ostatecznie sama, kiedy zapada noc. Wtedy wyraźnie widać cienie tych, z powodu których to wszystko się zaszło. Poczucie niemocy transformujące pod kołdrą w kolejne działanie, bo w tej robocie końca nie ma, odpowiedzialność rośnie, łańcuch się wydłuża. Nie ma jednak dzisiaj nic ważniejszego niż dążenie do kolektywów, ćwiczenie zaufania, kształtowanie wiary we współpracę, odwracanie wektora wykluczenia, marginalizacji, nieobecności, a sztuka wydaje się mieć w tym szczególną rolę do odegrania, chociażby dlatego, że jak Pamela Bożek twierdzi „język wizualny okazuje się kojący” (s.170).



## Konkluzja

Po zapoznaniu się z pracą doktorską mgr Pamelii Bożek przygotowaną pod opieką dr hab. Iwony Demko prof. ASP stwierdzam, że spełnia ona wszelkie wymogi formalne. Nie mam wątpliwości, że mam do czynienia z wyjątkowo interesującym dorobkiem o szczególnych walorach społecznych i poznawczych wykształconych w oparciu o postartystyczny nurt sztuki zatem ważnym dziełem doktorskim stanowiącym istotny wkład w rozwój współczesnej praktyki i teorii artystycznej. Stanowi oryginalne dokonanie artystyczne oraz wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki plastycznej i konserwacja dzieł sztuki.

W związku z powyższym, z pełnym przekonaniem stwierdzam, że praca doktorska spełnia warunki określone w Ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018 r. (Art.186, Art. 187) i stanowi oryginalne dzieło artystyczne zatem wnioskuję do Rady Wydziału Artystycznego Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie o nadanie mgr Pamelii Bożek stopnia doktora sztuki w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki plastycznej i konserwacja dzieł sztuki. **Z uwagi na wysoki walor właściwy dla dyscypliny wnioskuję o wyróżnienie.** Materiał wskazuje na wartości niezbędne sztuce do rozwoju, czyli nadążania za rzeczywistością, a nawet jej wyprzedzanie. Dowodzi również, że mgr Pamela Bożek jest wyjątkowo odważną artystką, zdolną do wytwarzania nowych rozwiązań w imieniu sztuki. W obliczu kryzysu wyobraźni, więzi społecznych, ogromnych (a przy tym pogłębiających się) podziałów społecznych praca nad alternatywnymi rozwiązaniami zasługuje na wyróżnienie.

